

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Hierarchia argumentów

Usłyszałem niedawno zarzut, że nasza prasa jest zbyt demagogiczna. Trudno się z tym nie zgodzić. Zbyt — to znaczy bardziej niż powinna: bo nikt rozsądny nie będzie chyba żądał od gazety, aby w ogóle zrezygnowała z wszelkiej propagandy; propaganda zaś przeważnie wiąże się z wyzywaniem do określonego zachowania się, opartym raczej na intuicyjnym stwierdzeniu pewnego stanu rzeczy i uczuciowym do tego stanu stosunku, niż na bezstronnej analizie. Zwiąłość artykułów dziennikarskich, ich charakter natychmiastowej reakcji na zauważone zjawiska, a w związku z tym pośpiech, z jakim przeważnie są pisane — narzuca im w dużej mierze charakter głosów dyskusji, nie możemy przecie wymagać, aby jakkolwiek dyskusja była zupełnie wolna od wszelkiej demagogii. W zarzucie zatem, o którym wspominałem, chodzi raczej o coś innego.

Wydawałoby się, że po pierwszych odruchowych reakcjach powinny przyjść dalsze, bardziej pogłębione i umotywowane. Istnieje mniejsza i większa publicystyka; my cierpimy na katastrofalny brak tej większej. Zagadnienie, postawiane na łamach dziennika, powinno być dostatecznie jasne — jeśli, oczywiście, jest dostatecznej wagi — przewidywane w różnego rodzaju tygodnikach, miesięcznikach, broszurach/książkach i dopiero potem jego fragmenty mogłyby przedostawać się z powrotem do prasy codziennej, już w zmienionej i doskonałej formie, jako pewnego rodzaju „popularyzacja”. To jest jedyna właściwa droga, łącząca życie społeczne narodu z krytyczną myślą pożądaną jego intelektualistów; i właśnie wydaje mi się, że tego jest u nas za mało, że ten brak skazuje naszą prasę na pewną mimo-wolną demagogię.

Na przykład sprawa naszego stosunku do Związku Radzieckim; nie wiem, czy jakkolwiek myślicy stale w Polsce przynajmniej, że została ona należycie przez naszą prasę przedyskutowana i postawiona na odpowiednim poziomie. Nie chodzi mi — rzecz prosta — o wypowiedzi poszczególnych publicystów i polityków, bo te mogły być nawet na bardzo wysokim poziomie, ale o ogólny ton, który u nas panuje. Wydawałoby się może, że to jest ton oficjalny, narzucony z góry; ale nigdy w życiu! — to raczej wynik naszego własnego intelektualnego niechłujstwa.

Ularło się np. mniemanie, że o Związku Radzieckim „można tylko dobrze”. Argumentem ma być fakt, że polityka zagraniczna obecnej Polski opiera się, jako na jednej z głównych przesłanek, na współpracy polsko-radzieckiej. Istnieją rzeczywiście poważne dane, przemawiające za tym, że polityka ta może być tylko taka, a nie inna; ale z tego niektórzy „u-bodzą duchem” wysnuwają sobie zbyt pochopny wniosek, że o Związku Radzieckim można mówić byle co i byle jak, aby dobrze i że już wkrótce będzie wszystko w porządku. Wskutek tego panuje w

tej dziedzinie nieprawdopodobny chaos; nikt nie odważa się przyrzec krytycznie argumentom, przemawiającym za współpracą, nikt nie próbował nawet stworzyć pewnej hierarchii tych argumentów, powiedzieć: ten jest bliży, przeciwko temu można mieć takie a takie zastrzeżenia, ten jest rozsądny i dobitny, a dopiero ten rozstrzyga o wszystkim. Wynikiem takiego stanu rzeczy jest jedno bardzo niepokojące zjawisko: po prostu ludzie, usposobieni wrogo wobec obecnego ustroju, starają się wmawiać w innych (raczej wobec „polityki” obojętnej, a równocześnie nieprzygotowanych

do krytycznego myślenia), że argumenty naszego obozu demokratycznego są słabe i „dęte”, i że w obozie tym najpierw była współpraca z ZSRR, a dopiero potem — cała reszta demokracji.

To jest nieprawda. Wiedzą o tym doskonale ci, którzy na wiele lat przed wojną walczyli w Polsce o demokrację samodzielną i bez niczyjej pomocy, a dziś wchodzi w skład rządzącego u nas obozu reformy. Ale kłamstwu trzeba jakoś ukazać jego paskudną i szkodliwą naturę, jeśli nie chcemy, aby rozrastało się bez przeszkód; a jedyną do tego drogą może być tylko odważne szukanie prawdy

poprzez analizę, porównywanie, sprawdzanie — tak właśnie, jak to się czyni w każdej nauce.

Oczywiście artykuł ten nie może rościć sobie pretensji do wyróżnienia tych wszystkich braków i wypełnienia luk. Na to trzeba długiego okresu zbiorowej pracy, wielu tegich piór i umysłów. Pragnę tylko stwierdzić, że ta praca musi być dokonana dla dobra nas wszystkich; bo musimy żyć w prawdziwym świecie, poruszać się w realnych wymiarach, działać zgodnie z wymogami rzeczywistości. A to, co myślimy, mówimy i piszemy, powinno być jakoś dostoso-

owane do form naszego działania.

Wydaje mi się np., że argument o współpracy narodów słowiańskich jest stosunkowo lepszej wagi — dojrzałe narody mogą łączyć się w związki kulturalne niekonięcznie na podstawie podobieństw językowych. Nie wydaje mi się również najbardziej decydującym argumentem o wdzięczności za wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli; nie o to przecie jedynie chodzi w polityce, aby być wdzięcznym, zwłaszcza, że Związek Radziecki musiał w swoim ataku na Niemcy przejść przez Polskę i że uwalniał ją niejako automatycznie.

Nie ma mowy o tym, abyśmy nie czuli wielkiej wdzięczności dla Armii Czerwonej, której ofiara krwi w walce z hitleryzmem w dużej części rozgrywałą się na naszym terytorium, naprawdę ugruntowała zbliżenie pomiędzy naszymi narodami. Chodzi mi jedynie o intelektualną moc argumentów, o ich hierarchię.

Istnieją bowiem argumenty, którym nikt nie potrafi nic zarzucić i na nich właśnie opiera się rzeczywista współpraca polsko-radziecka. Nie chodzi tu przeto nawet o to, że każdy poszczególny argument jest nie do podarcia; raczej decyduje pewien ich układ, odpowiadający obecnej naszej sytuacji gospodarczo-politycznej.

Myślę przede wszystkim o trzech sprawach: pierwsza z nich to nasz stosunek do zagadnienia niemieckiego w Europie; druga to problem utrzymania pokoju, który jest nam niezbędnie potrzebny dla wykurowania naszych ran, trzecia wreszcie to konieczność utwierdzenia reform społecznych, bez których byłby nie do pomyslenia nasz dalszy rozwój polityczny i kulturalny. Te trzy argumenty wzięte w powiązaniu, wydają mi się nieodpartymi.

EDWARD CSATO

## Nad utrwaleniem pokoju

### radzi „Wielka Czwórka” w Paryżu Obrady toczą się w ścisłej tajemnicy — Nastroje i przewidywania

N. JORK, 25. 4 (Obsl. wł.). — W związku z konferencją ministrów w Paryżu donosi „New York Herald Tribune”, iż wszyscy zbierający się ministrowie zdają sobie dokładną sprawę z ważności nadchodzących obrad. Gazeta daje następnie historyczny rzut oka na dotychczasowe konferencje ministrów i przypominie, iż pierwsza konferencja ministrów nie dała rezultatów, druga zaś konferencja ministrów w Moskwie częściowo tylko zatławiła przedłożone sprawy.

„New York Herald Tribune” sadzi, iż teraz musi przysiąc do uzgodnienia zdań. Pisząc o delegacji amerykańskiej gazeta podaje: przed konferencją ministrów stoja zadania, z których najważniejsze są sprawy gospodarcze świata, uzgodnienie poglądów z ZSRR, układ pokojowy z Austrią, regulacja granic w Europie.

W ślad za regulacją granic nastąpi według opinii delegacji amerykańskiej polepszenie gospodarcze na świecie.

WASZYNGTON, 25. 4 (Obsl. wł.). Korespondent „New York Herald Tribune” donosi także, że delegacja amerykańska na konferencje paryską wygotowała jakoby kompromisowy plan w sprawie zachodnich granic Niemiec. Granice te nie byłyby skrócone. Co do projektu francuskiego w sprawie okrefu Rury proponują Amerykanie zaprowadzenie międzynarodowej kontroli tego okrefu.

PARYŻ, 25. 4 (PAP) — Pierwsze posiedzenie konferencji ministrów spraw zagranicznych, które rozpoczęło się o godz. 17. zakończyło się o godz. 20 min. 5. Omówiono jedynie sprawy proceduralne, porządek obrad oraz kolejność wnoszenia na porządek obrad spraw traktatów pokojowych z byłymi satelitami państw osi.

PARYŻ, 25. 4 (PAP) — Bezpośrednio przed rozpoczęciem narad otrzymali 4 ministrowie noty rozmaitych państw. Szczególnie zainteresowanie wywarła nota Włoch w sprawie utrzymania armii włoskiej.

Ogłoszono również, że rząd czeskosłowacki wystąpił z notą, w której domaga się pewnych korektur granicznych kosztów Niemiec. Podobne noty wystosowały również inne państwa, w tej liczbie Holandia.

PARYŻ, 25. 4 (PAP) — W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że przedstawiciel Francji uzyskał równy głos w sprawach związanych z opracowaniem traktatu pokojowego z Włochami. Natomiast został wyłączony w pertraktacji na temat traktatów pokojowych z państwami bałkańskimi.

WASZYNGTON, 25. 4 (PAP) — Korespondent „Ewening News” donosi, że minister spraw zagranicznych Byrnes w wypadku niepowodzenia rokowań przedstawi pięć letni plan rozwiązania zagadnień gospodarczych w Europie. Plan ten

przewiduje m.in. zniesienie w Europie na przeciąg 5 lat tariff celnych, utworzenie w Genewie europejskiego biura ONZ, które zajmie się sprawami węgla, energii elektrycznej, handlu, transportu i żywności.

## Zawiedzione nadzieje Indonezji

### Imperializm holenderski panuje na Jawie Admirał Mountbatten w Batwii

LONDYN, (PAP). — Agencja Reutera donosi z Hagi, że trzeci członkowie rządu indonezyjskiego dr. Sultana Szjahirra, którzy prowadzili rozmowy z rządem holenderskim w sprawie Indonezji, udali się w drogę powrotną do Batawii. Nadzieje, z jakimi przybyli oni do Holandii dla osiągnięcia porozumienia, nie spełniły się. Delegacji rządu dr. Szjahirra żądali uznania niepodległej republiki indonezyjskiej.

Generalny gubernator Holenderskich Indii Wschodnich dr. Hubertus van Mook uda się do Batawii i wznowi rokowania z delegatami indonezyjskimi. Proponuje dra van

Mook opierają się na oświadczeniu rządu holenderskiego z dnia 10 lutego, które przewiduje utworzenie na okres przejściowy autonomicznej republiki indonezyjskiej w ramach imperium holenderskiego. Po upływie okresu przejściowego ludność indonezyjska będzie miała możność wypowiedzenia się, czy pragnie zachować związek z królestwem holenderskim.

LONDYN, 25. 4. (PAP). — Agencja Reutera donosi, że admirał Mountbatten odbył w dniu 25 bm. dłuższą rozmowę z premierem Indonezji Szjahirrem.

## Przed polskim Trybunałem w Gdańsku

# Proces morderców ze Stutthofu rozpoczęty

### 80 tysięcy wymordowanych — oskarża

GDĄSK, 25. 4. (PAP). — Przed Specjalnym Sądem Karnym w Gdańsku rozpoczął się proces przeciwko funkcjonariuszom obozu koncentracyjnego w Stutthoffie — obozu, którego smutna sława szeroko rozeszła się w Polsce i zagranicą. Nazwa Stutthof była niemal równoznaczna ze słowem śmierć.

Na ławie oskarżonych zasiadło 15 funkcjonariuszy obozu, którzy mają na sumieniu nieskończoną ilość zbrodni. Ich działalność doskonale odzwierciedla stosunki panujące w obozie, gdzie na ogólną ilość 120 tysięcy więźniów 80 tys. zmarło po przebiegu całej gehenny wyrafinowanych tortur. Sala sądowa, gdzie widnieją jeszcze emblematy b. wolnego miasta, przepełniona publicznością. Na ławie prawosławnej dziennikarze z całego kraju. Eskorta wprowadza oskarżonych: 9 mężczyzn i 6 kobiet. Mężczyźni w średnim wieku, kobiety, z wyjątkiem jednej, młode dziewczęta. Oskarżeni wyglądają dobrze, nie znaczą na nich śladów długotrwałego pobytu w więzieniu. Bronią ich 12 adwokatów z urzędu. Przewodniczy rozprawie prezes Specjalnego Sądu Karnego w Gdańsku, dr. Józef Tarczewski przy udziale ław

ników redaktora Łyckiego i por. Tyleckiego.

Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, że w okresie od września 1939 do stycznia 1945 w Stutthoffie, pow. gdański, współpracując z okupacyjną władzą niemiecką i będąc funkcjonariuszami obozu koncentracyjnego Stutthoff brali udział w znęcaniu się nad osadzonymi w obozie osobami i dokonywali zabójstw. Litania tych przestępstw jest olbrzymia: bicie więźniów pięściami, kijami, kamieniami, kopanie, łamanie kości, kałeczenie, głodzenie, obciążanie więźniów nadmierną pracą, oraz wszelkiego rodzaju maltretowanie i zabijanie ludzi — oto ogólne zarzuty, jakie akt oskarżenia stawia podsądnym.

Pierwszy zeznaje oskarżony Johan Pauls, niski, krepły brunet w średnim wieku. Jak wynika z treści aktu oskarżenia Pauls przybył do Stutthoffu w r. 1941, pełniąc służbę do maja 1943 — jako szef kolumny więźniów liczącej 1500 osób, a przeznaczonej do robót leśnych. Podczas pobytu w obozie awansował do stopnia Oberscharführera. Był on osobistością więźniów, łamiąc im niejednokrotnie przy tym ręce. Wielu więźniów wskutek bicia zmarło. Podczas robót strzelał do wię-

niów jak do celu, zezwalając przy tym na znęcanie się nad więźniami przez „Kapo”. Powracająca kolumna nosła za rękami z pracy 5—15 zabitych. Pauls usiłuje pomniejszyć swoją rolę i do winy się nie przyznaje. Śmiertelność była wielka. Umierano przeważnie z wycieńczenia, zwałki zakopywane były na miejscu. Do pracy wypędzano również chorych i wycieńczonych. W czasie bytności Paulsa w Stutthoffie zdarzały się wizyty dygnitarzy hitlerowskich m. in. Gauleitera Forstera, przyczyniły do tego zastrzeżenie ryguru w stosunku do więźniów. Sąd przystępuje do przesłuchania drugiego z kolej oskarżonego Józefa Reitera, eingedeutscha, który pełnił funkcje „Kapo”. Oskarżony rozpoczął swą karierę w obozie w Grenzdorfie. Przeniesiony do Stutthofu stał się postrachem całego obozu.

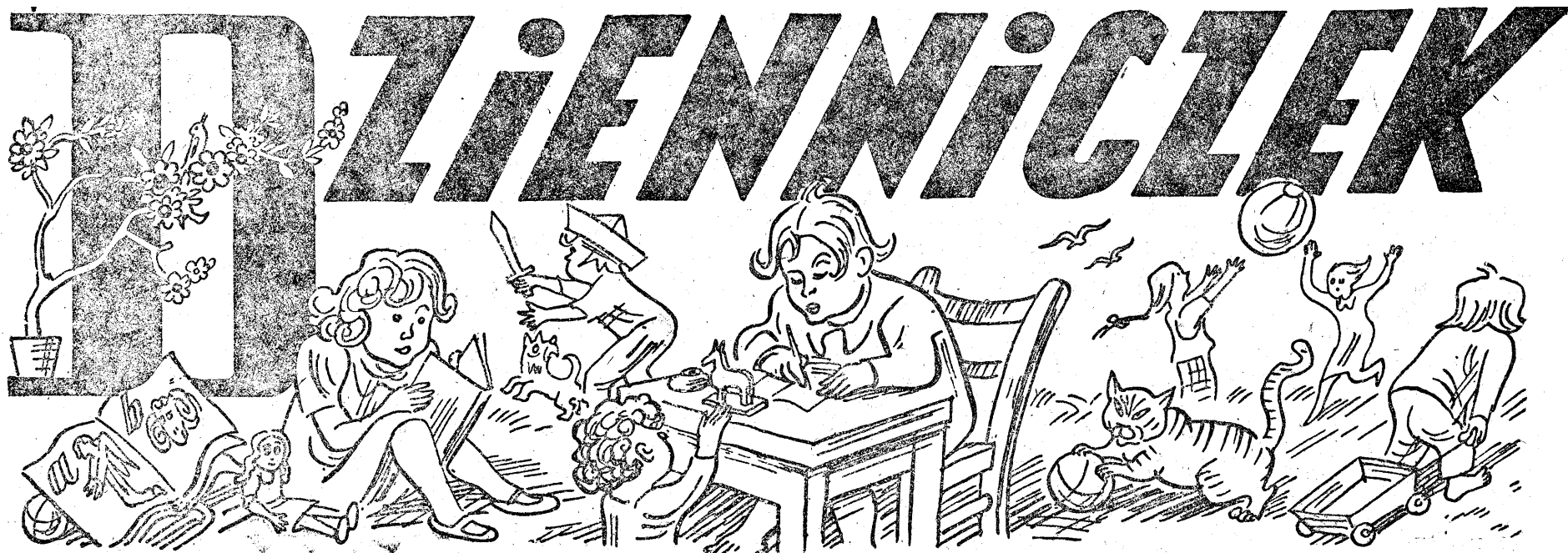
Zawsze uzbrojony w gruby kij bił więźniów bez żadnego powodu. Specjalnością jego było obciążanie więźniów kamieniami i zmuszanie ich następnie do biegania; gdy który padał ze zmęczenia, dobijał go kijem. Więźniów podprowadzał pod ogrodzenie obozowe, a wówczas strażnicy strzelali do nich.

Dalszy ciąg procesu podamy jutro.









ADAM MICKIEWICZ

## Przyjaciele

Niemasz teraz prawdziwej przyjaźni na świecie;  
Ostatni znam jej przykład w Oszmiańskim powiecie.  
Tam żył Mieszek, kum Leszka, i kum Mieszka, Leszek,  
Z tych, co to: gdzie ty, tam ja, co moje, to twoje.  
Mówiono o nich, że, gdy znaleźli orzeszek,  
Ziarnko dzielili na dwoje;  
Słowem, tacy przyjaciele,  
Jakich i wtenczas liczone niewiele, —  
Rzekłbyś: dwójduch w jednym ciele.

O tej swojej przyjaźni raz w cieniu dąbrowy \*)  
Kiedy gadali, łącząc swoje czule mowy  
Do kukań zuzul \*) i krakań gawronich, —  
Alić ryknęło, raptem coś koło nich.  
Leszek na dąb; nuż po pniu skakać jak dzieciółek.  
Mieszek tej sztuki nie umie,  
Tylko wyciąga z dołu ręce: „Kumie!”  
Kum już wylazł na wierzchołek.

Leżwie Mieszkowi był czas zmrużyć oczy,  
Zbladnąć, paść na twarz, a już niedźwiedź kroczy,  
Trafia na czoło, maca: jak trup leży...  
Wnosi, że to nieboszczyk i że już nieświeży.

Więc, mruknawszy ze wzgardą, odwraca się w knieje,  
Bo niedźwiedź — Litwin mięs nieświeżych nie je.

Dopieroż Mieszek odżył. — „Było z tobą krucho!” —  
Woła kum. — „Szczęście, Mieszku, że cię nie zadrapał!  
Ale co on, tak długo tam nad tobą sapał,  
Jak, gdyby coś miał powiadać na ucho?  
„Powiedział mi, rzekł Mieszek, przysłowie niedźwiedzie:  
Ze prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”.

\*) Las dąbrowy.  
\*) Kukułka.

### Krzyżówki sylabowe

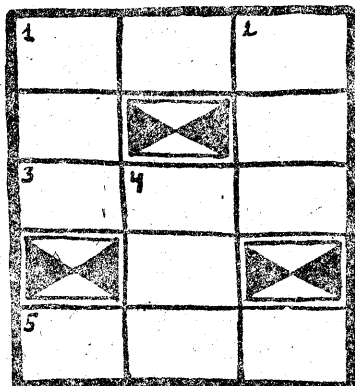
W kratki krzyżówki należy wpisać wyrazy o niżej podanym znaczeniu, tak aby w każdej kratce znajdowała się jedna sylaba.

I  
Znaczenie wyrazów poziomych:  
1) Ułomny, 3) część armaty, 5) przyrząd chroniący od deszczu.  
Znaczenie wyrazów pionowych:  
1) orkiestra, 2) rodzaj pojazdu  
4) rzeka w Niemczech.

II  
Znaczenie wyrazów poziomych:  
1) Osad, 2) wyspa na oceanie Atlantyckim, 5) rodzaj głosu.  
Znaczenie wyrazów pionowych:  
1) Kraj w Ameryce południowej  
2) inaczej „przyroda”, 4) pieniądze staronolskie.

III  
Znaczenie wyrazów poziomych:

1) Flaga, 2) służy do wyklejania ścian, 5) przymusowa opłata obywateli do skarbu państwa.  
Znaczenie wyrazów pionowych:  
1) Opryszek, 2) przyrząd sportowy, 3) ładunek wybuchowy.



### Gdy wielcy ludzie byli mali

Bian Giacomo, sławny rzeźbiarz włoski, swoją karierę artystyczną zawdzięczał szczęśliwemu przypadkowi.

Od dziecka zdradzał już wielkie zdolności rzeźbiarskie. Będąc jednak synem uboższego mieszczaństwa, marzyć nawet nie mógł o dostaniu się na Akademię Sztuk Pięknych, która umożliwiłaby mu wygładzenie i rozkwit jego talentu. Co innego, gdyby posiadał jakiegoś możnego protektora. Wtedy byłoby to możliwe.

Tymczasem ojciec niechętnym okiem patrzył na syna, który cały swój wolny czas spędzał na rzeźbieniu, lub lepieniu z gliny najrozmaitszych rzeczy, uważał bowiem, że podobne zajęcie nikomu ani pożytku, ani zarobku nie przyniesie. Postanowił więc oddać syna do cukiernika, aby tam wyuczył się zyskownego, jak mniemał, fachu.

I dzięki temu postanowieniu, Bian stał się jednym z najslawniejszych rzeźbiarzy włoskich: Zdarzyło się bowiem, że cukiernik, u którego pracował Giacomo, dostał zamówienie od samego dworu królewskiego. Wtedy Bian podjął się przyozdobić tort rzeźbą z kremu. Zdumiał się mistrz cukierniczy, gdy ujrzał dzieło swego praktykanta. Na olbrzymim torcie wznosił się wspaniały pałac, którego strzegły dwa kremowe lwy.

Nie mniejsze zdumienie ogarnęło gości królewskich i samego króla, na widok tortu, ozdobionego kremowym dziełem małego Biana. Wszyscy zapragnęli poznać jego twórcę. I bardzo byli zaskoczeni, gdy okazał się nim młody i przestraszony tą całą historią chłopiec. Król zainteresował się talentem Biana Giacomo i umieścił go w Akademii Sztuk Pięknych.

### Rozwiązanie rebusu

z poprzedniego numeru  
Już wiosna nastąpiła.

### Tadeusza Kościuszki — wskazania:

Nim co powiesz, lub odpowiesz, dobrze się namyśl i rozważ, aby nie chybić celu lub nie powiedzieć głupstwa.

— o —

Powierzona tajemnicę zachowaj jak świętość.

STANISŁAW JACHOWICZ

## Stas

Stas na sukni zrobił plamę;  
Placze i przeprasza mamę.  
Korzystając z chwili mama,  
Rzecz: „Na sukni wypierze się plama:  
Ale strzeż się, moje dziecko,  
Brzydkim czynem splamić życie:  
Bo ci, Stasiu, mówię szczerze,  
Ta się plama nie wypierze”.

### Odpowiedzi na listy dzieci

TERESKA KUSZELEWSKA. Twojej wierszyka nie możemy wydrukować, bo teraz jest wiosna, a Ty piszesz o bawianiu ze śniegu. Napisz coś innego.

EWA MIKUŁOWSKA. Twoje wierszyki nie nadają się jeszcze do druku, ale wykazują pewne zdolności. Czytaj dużo, pisz i próbuj

### Wesoły kącik

#### NIECH ON..

— Jeśli w tej chwili nie zjesz zupy — mówi starsza siostra do małego braciszka — to zawołam kominiarza!  
— Dobrze, zawołaj! Niech on ją zje!

POBOŻNY NAUCZYCIEL  
Waciu wraca ze szkoły po egzaminie.

— Jakże tam poszło, synku? — spytała mama.

— Nie wiem — stopnie otrzymał dopiero jutro, ale już dziś ci mogę, mamusiu, powiedzieć, że mamy bardzo pobożnego nauczyciela.

— Dlaczego?  
— Bo po każdej mojej odpowiedzi powtarzał: O, Boże! — O, Boże!

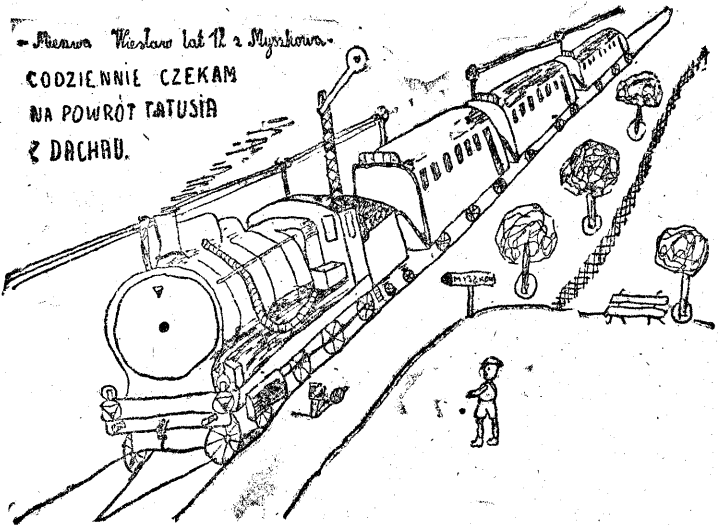
## Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Adm. „Dziennik Łódzki” rozpoczęła przyjmowanie OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY z dostarczeniem do domów w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH” — ul. Piotrkowska 96, parter, front.





# Rysunki wyróżnione na konkursie „DZIENNICZKA“



Mieszko Wesoły lat 12 z Myszkowa  
CODZIENNIE CZEKAM  
NA POWRÓT TATUSIA  
Z DACHAU.

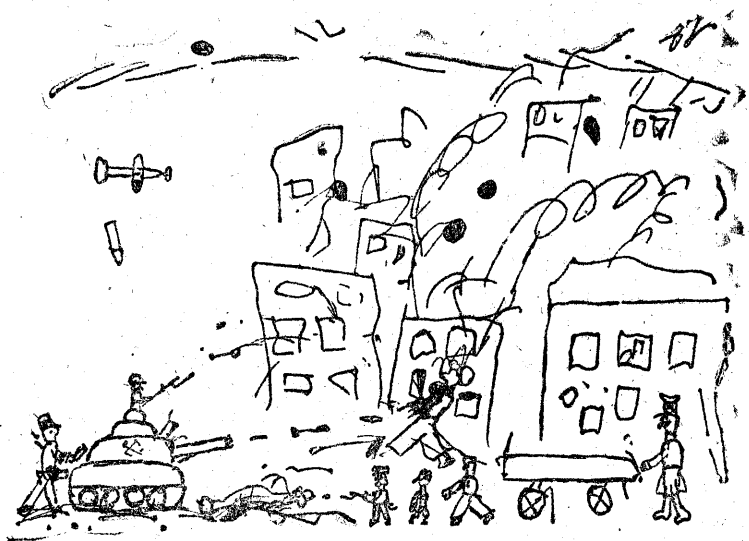
Mieszko Wesoły  
Myszków, ul. Kościuszki 34b m 25



Janusz Macichowski  
Łódź, Pomorska 6, m. 35



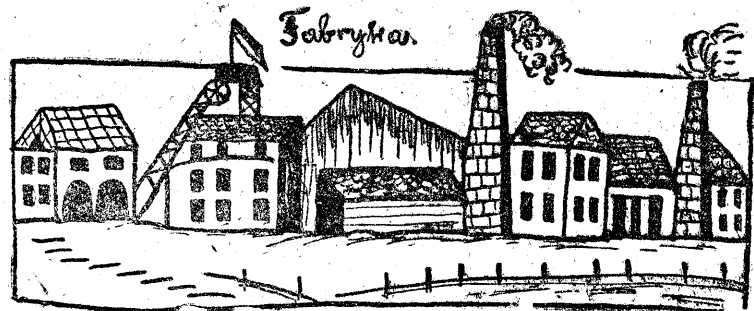
J. Jarząbek  
Łódź, ul. Jaracza 36, m. 12



Witold Nastan  
Łódź, ul. Moniuszki 2, m. 13



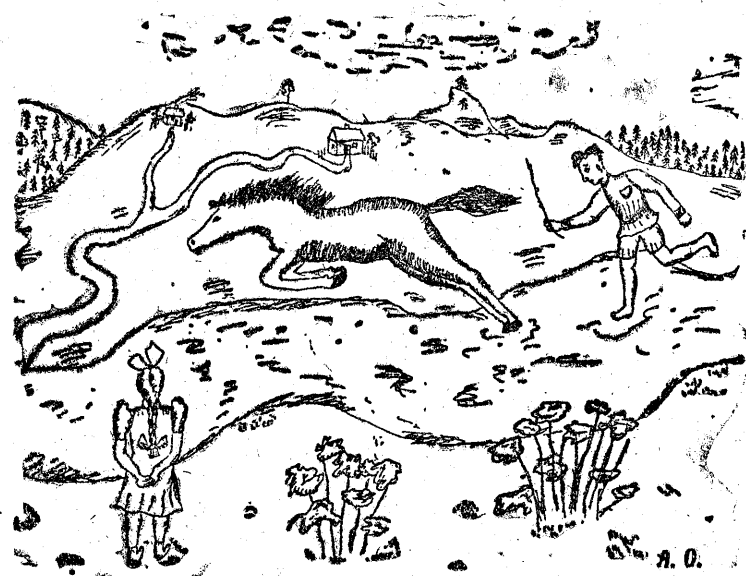
Śmiermy na spacer.  
Wanda Wyrzykowska  
Warszawa Północ, Mickiewicza 37,  
m. 21



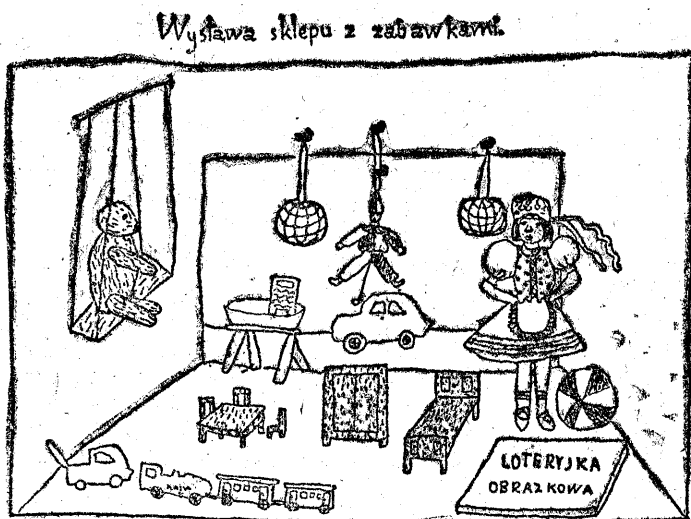
Andrzej Ilkewicz  
Łódź, ul. Brzóska 49, m. 2



Wanda Troczyńska  
Łódź, (dokładnego adresu nie  
podano),



Anna Ostrowska  
Warszawa, ul. Górnośląska 45  
Domki Fińskie nr. VI/6



Krysia Kobylńska lat 9. Kl. IV Łódź, ul. Piotrkowska 67, m. 12.  
Krysia Kobylńska  
Łódź, Piotrkowska 67 m. 12



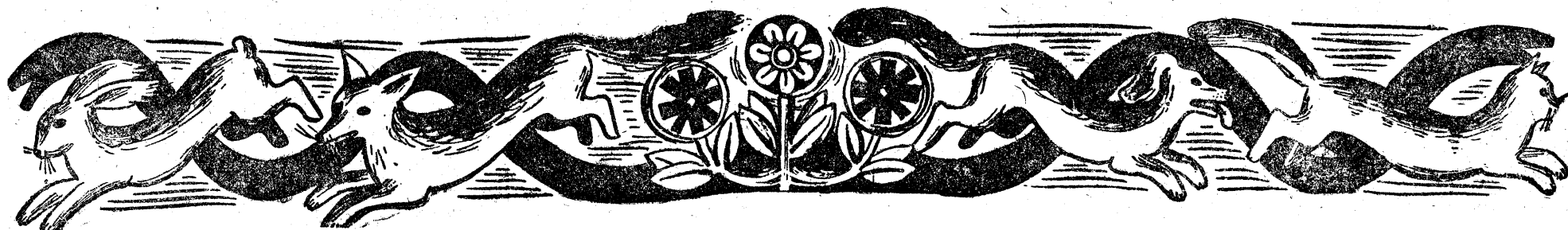
Basia Linkielówna  
wieś Leśnice, poczta Kwiatkowiec  
pow. Łaski



Ryszard Ziomek  
Łódź, Stenklewicza 53 m. 16

## Uwaga dzieci!

Nagrody rozdzielone zostaną w dniu 30 kwietnia o godz. 15 w Sekretariacie Redakcji „Dziennika Łódzkiego” — Łódź, Piotrkowska 96, III piętro. Zamiejscowym nagrody rozesłane będą pocztą.



# DZIENNIK SPORTOWY

## Piłkarze Łodzi

będą walczyli na trzech frontach

W dniu 3 maja piłkarze Łodzi rozegrać mają aż trzy mecze międzymiastowe, a mianowicie z Warszawą, Śląskiem i Radomiem.

Trudne więc jest zadanie kapitana sportowego, który musi wyznaczyć aż trzydziestu trzech reprezentacyjnych graczy, nie licząc rezerwowych.

Nie wiemy dlaczego utarło się mniemanie, że Łódź jest jednym z najszybszych okręgów piłkarskich w Polsce, jak przyszło co do czego, to od tej właśnie Łodzi wymaga się, żeby dała aż trzy silne reprezentacje.

Mecz ze Śląskiem odbędzie się w Łodzi. Natomiast druga reprezentacja będzie walczyć w tym samym dniu w Warszawie, a trzecia — w Radomiu.

Oto prowizoryczne składy drużyn łódzkich.

W meczu Łódź — Śląsk: Makutyłowicz, Czyżewski, Grochowski, Krawczyk, Pęga, Jóźwik, Hohendorf Baran, Łącz Włodarczyk i Piękarski.

Łódź — Warszawa: Depczyński, Kudelski, Mikołajczyk, Korporowicz, Urban, Tumas, Rzemigala Janeczek Lewandowski, Koczewski i Kmín.

Natomiast trzeci skład, który będzie grał w Radomiu jeszcze nie jest nam znany. Jeśli chodzi o te dwa zestawione składy, to reprezentacja Łodzi na mecz ze Śląskiem jest znacznie silniejsza. Przede wszystkim bardzo dobrze się stało, że drużyna oparta jest o czołowych zawodników ŁKS. Nie rozbito tym razem linii ataku, w której gracze dobrze są ze sobą zgrani. Pokładamy również wielkie nadzieje w doskonałych obrońcach Czyżewskiego i Grochowskiego.

W Warszawie natomiast będzie grał zespół złożony w większości z zawodników drużyny Zw. Zaw. Kolejarzy z dodatkiem kilku piłkarzy Zjednoczonych.

Mecz Śląsk — Łódź będzie nieładną atrakcją sportową i niewątpliwie gracze dolożą wszelkich starań, żeby uzyskać wynik jak najlepszy.

Dobrze byłoby, żeby poprzedniego dnia zorganizować mecz treningowy

tych dwóch teamów. Przede wszystkim mecz taki mógłby cieszyć się wielkim powodzeniem, a po drugie byłby doskonałym treningiem dla obu naszych reprezentacji. Są oczywiście poważne trudności z wysu-

kaniem wolnego terminu, ale przy dobrych chęciach dałoby się może znaleźć jakiś wolny dzień i ogłosić oficjalnie termin meczu treningowego, zapraszając bezpłatnie młodzież szkolną.

## Piłkarze chcą sprowadzić do Łodzi drużynę Węgierkę

Wpłynęła konkretna propozycja sprowadzenia do Łodzi piłkarzy z Węgier. Sprawa rozegrania zawodów towarzyskich z piłkarzami Węgier ma być ostatecznie załatwiona w najbliższym czasie.

Węgrzy posiadają u siebie szereg doskonałych drużyn piłkarskich. W roku ubiegłym Węgry rozegrały trzy mecze międzymiastowe, wychodząc z nich zwycięsko. Pokonali Rumunię 7:2, a Austrię 5:2. Do rzędu najlepszych drużyn zaliczyć można zespół Ferencvaros i popularną w Polsce drużynę Újpest (dawna Hungaria), oraz drużyny Vasas, Kispest i Csepel.

Węgrzy w tym roku zamierzają rozegrać międzynarodowe spotkania z Czechosłowacją, Rumunią, Austrią, a może nawet z ZSSR.

Jeżeli chodzi o przyjazd piłkarzy węgierskich do Łodzi to prawdopo-

dobnie rozegrane by zostały dwa mecze towarzyskie. Jeden — z którymś z klubów a drugi z reprezentacją miasta, jako mecz Budapeszt — Łódź.

## Dziś pierwszy dzień mistrzostw bokserów Z. W. M. w Łodzi

Dziś o godz. 19-ej w hall przy ul. Rokietnickiej rozpoczęła się pierwsze powojenne mistrzostwa Polski — Związku Walki Młodych. Półfinalny rozegrany zostanie jutro o godz. 19-ej a finały w niedzielę o godz. 11-ej.

Lista zgłoszonych zawodników przedstawia się następująco: BYDGOSZCZ — Borowicz, Jóźwik, Za-

## Lekkoatleci Łodzi walczą u siebie i w Poznaniu

Pisałiśmy już o mających się odbyć. Początek o godz. 11. Program być w najbliższą niedzielę zawo- przewiduje konkurencje dla seniorów i juniorów.

ŁKS i o tym, że czołowi nasi zawodnicy mają startować w biegach o przebiegu w Poznaniu. W Poznaniu natomiast będą startowały również jeszcze kilku naszych zawodników.

Zawody lekkoatletyczne w Łodzi i w Poznaniu organizuje ŁKS na własnym boisku.

## Jutro mecz Zjednoczone — ZZ Kolejarzy

Jutro, o godz. 17.30, na boisku ŁKS, odbędzie się jeden z najciekawszych meczów piłkarskich w toczących się rozgrywkach o mistrzostwo okręgu.

Na boisku spotkają się dwie czołowe drużyny: Zjednoczone i ZZK. Dotychczas w tabelce rozgrywek nieznaczna różnica punktów pro-

wadzi drużyna Zjednoczonych, ale piłkarze drużyny Kolejowej posiadają najlepszy stosunek bramek.

Zjednoczeni posiadają doskonałego bramkarza — Makutyłowicza, ale kolejarze mają nie gorszego — Depczyńskiego. Obrona może być silniejsza u kolejarzy, jeżeli jednak chodzi o pomoc, to raczej większym zaufaniem obdarzyć można linię pomocy Zjednoczonych.

O napastnikach trudno coś konkretnego powiedzieć. Kolejarze posiadają Lewandowskiego, który jednak znajduje się w słabej formie. Ale Lewandowski — Lewandowski zawsze pozostanie. Nie wolno również zapominać o Koczewskim.

Atak Zjednoczonych składa się z graczy stosunkowo młodszych wiekiem, ale nie mniej obiecujących piłkarzy.

O zwycięstwie zdecydować raczej napastnicy. Wygra ta drużyna, która będzie miała lepszą dyspozycję strażową. Uzyskanie wyniku remisowego pogorszy pozycję drużyny kolejowej, którą chcąc zdobyć mistrzostwo, powinna pokonać wszystkie pozostałe zespoły.

## Przyjadą do Łodzi pięścicarze Węgier

Istnieje projekt sprowadzenia do Łodzi bokserów węgierskich.

Pięścicarze Węgier mają walczyć u nas w ostatnich dniach lipca.

## Zawody lekkoatletyczne ŁKS

Ruchliwa sekcja lekkoatletyczna ŁKS, będąca pod kierownictwem p. Wróblewskiego, zamierza zorganizować w najbliższą niedzielę 28 b. m. propagandowe zawody lekkoatletyczne dla seniorów i juniorów.

Program tych zawodów przewiduje: bieg 1.500 m, 5.000 m, skok w dal i rzut dyskiem, a dla juniorów: pchnięcie kulą, bieg 60 m. i bieg na 500 m.

Zawody rozpoczną się o godz. 11. Jesteśmy przekonani, że tym razem już punktualnie, i że będą znacznie lepiej zorganizowane niż w czasie świąt wielkanocnych.

Zapewne na starcie zgromadzi się spora ilość młodzieży szkolnej, która będzie startowała w konkurencjach przewidzianych dla juniorów.

## Przeszło 850 tysięcy zł

Rozegrane w Łodzi mecze piłkarskie z drużyną Victoria z Pragi przyniosły ogółem ponad 850 tysięcy zł. wpływu kasowego.

Koszt sprowadzenia drużyny wyniósł około 300 tysięcy. W każdym bądź razie kasowo Łódź wyszła lepiej niż pod względem sportowym. Gdybyśmy mieli nieco większy stadion sportowy i gdyby pierwszego dnia świąt kursowały tramwaje, to nie ulega wątpliwości, że wpływ z tych zawodów przekroczyłby milion złotych.

## Wychowanie fizyczne na wsi

BYDGOSZCZ, 23.4. — Przy zarządzie wojewódzkim Związku Samopomocy Chłopskiej w Bydgoszczy zorganizowany został w ramach wydziału kultury wsi referat wychowania fizycznego. Referat ten rozpoczął szerokie zakrojone akcję upowszechniania sportu na wsi. Na terenie powiatu pomorskiego, zorganizowano już dwa wiorowe zespoły sportowe w wsi Pechowo gm. Złotniki Kujańskie i w wsi Lubiewo, gm. Byślawa w pow. tucholskim.

## Ferdy Wyszomirski

### Klucz od przepaści

4)

KLECHDA

Druga scena rozegrała się wkrótce potem. Roman stał się jej przypadkowym świadkiem. Zahirnotyzowało go to, co ujrzał, i choć chciał uciec — nie mógł. Dwóch ordynansów zarządyło na dziedzicu koszarowym indyka. Czynień to, prześmiewając się i żartując. Jeden ścisnął łapy indyka między kolanami, drugi chwycił go za dziób i odciągnął w tył głowę. Wypreżyła się długa, różowo-siną szyja z bejtajkami się koralami. Roman stał w osłupieniu, nie mogąc oderwać oczu. Żołnierze nie odpędzali go wcale; przeciwnie, zawołali na niego. Błysnął wyostrzony kuchenny nóż, i naraz cała głowa z koralami odpadła. W oczach Romana zakrwawiła się cienka szyja. Żołnierze puścili indyka i odszokowali gwałtownie w przeciwną stronę. Wszystko to trwało jedno mgnienie. I nagle, pomiędzy żołnierzami, którzy pokładali się ze śmiechu, zaczął biegać, bić skrzydłami i płaść indyk bez głowy. Roman nigdy nie umiałby powiedzieć, jak długo trwał płas indyka i rehot trzymających się za brzuchy żołnierzy. Zapewne ten płas był sekundą przedśmiertnych spazmów, ale Romanowi wydało się, że trwa nieskończenie. W pewnym ułamku sekundy odniosł wrażenie, że indyk bez głowy, z rozczapierzonymi skrzydłami, leci rozwścieczony na niego. Krzyknął nieprzytomnie i upadł. Gdy otworzył oczy, nie było indyka, tylko krwawe plamy na piasku. Błdy i przerażony Tymofiej uspokajał Romana, zaklinając go, by nie poskarżył ojcu. Ale Roman patrzył tępyimi oczami w przestrzeń

i nie był pewien, czy mu się to wszystko nie przywidziało. Wydarł się na koniec z rąk żołnierza. Długo potem był milczący i przybity i nie odpowiadał na pytania matki, która się zlekła, czy nie jest chory. Później, gdy wszedł w wiek młodzieńczego idealizmu, a w wyobraźni jego powstawała owa scena, myślał: „Swolocz. Dla czego oni to zrobili, dlaczego?” I kto wie, czy nie waliłby tych żołnierzy pięściami po zębach i po twarzach.

Tak mu upłynęło pierwszych siedem grzesznych lat życia. Zimą wiatr ostro smagał, kłuł mrozem i gładzi; nad dalekim lasem na widnokręgu czerwono zachodziło słońce. W marcu łamał się pod stopami śnieg ziarnisty, i twarz Romana opalał już wiatr, zawiewający wiosną. Roman biegał między czerwienią wysokich koszar i słuchał jak mu wiatr pionał na twarzy. Pędzące obłoki nabrzmiwały błękitem, a mokra łaka wytryskała runię zieloną. Zbliżało się lato. Latem jeździło się do tak zwanego obozu dokąd pułk wyruszał na letnie ćwiczenia i strzelanie. Żołnierze chodzili wówczas w płóciennej koszulach, czyli rubaszkach oficerowie nakładali białe lekkie mundury czyli kitle, i pułk zamieszkiwał w białych namiotach z grubego żaglowego płótna, czyli palatkach. Cały obóz był biały, i zielony od gęstej murawy, na której się rozbijał i od sosnowego lasu, który go otaczał. Dołem płynęła Narew przejrzysta obrzeżona złotymi graczymi piaskami. Te letnie miesiące były zawsze upalne, nasycone zapachem lasu żywicy świeżych szyszek jałowca i dojrzewających zbóż. Okolicę przechodziły częste burze krótkie i gwałtowne, z piorunami i bijącą mocno w płócienne namioty ulewą po której czyniło się rzeźko i lekko. Takie piękne lata bywają tylko w dzieciństwie. I tylko w dzieciństwie zdarzają się takie jazdy bryczką do pobliskiego miasteczka, gdy koń wlecze się nogą za nogą, w sypkim piasku a bryczką

kolyszącym skrzypem napędza sen na oczy który nagle odlatuje, gdy się wjeżdża w ciemny chłód lasu. A za lasem przecina niespodziewanie drogę linający w słońcu tor kolejowy; i łoskot nadlatującego pociągu płoszy konia rozleniwionego skwarem. I tylko w dzieciństwie bywają takie noce jak wówczas: albo zupełnie czarne, duszne i straszne niezwykle ciche i bezszelestne, jakby zastygłe w bezczasie; albo nadto jasne od księżycą na bezobłocnym niebie całkiem świetliste i również straszne od cieni, które rzucają drzewa i od wycia psów. Po letnich miesiącach wypełnionych upałem, burzami, pluskaniem się w wodzie, księżycem, mrokiem, słońcem i zapachami nadchodzą jesień i powrót do posępnych koszar. Świat zmieniał barwy żółknął, wędniał i sposobił się do snu zimowego.

II.

ZAGADNIENIE PRZYSZOŚCI ROMANA. — MIESZANINA JEZYKÓW. — CAR I DYM POŻARÓW.

Przyszłość Romana już w dzieciństwie jego bywała przedmiotem sporów rodzinnych. Matka chciała go oddać do polskich szkół które po roku 1905 powstawały w Królestwie.

— Nigdy — odpowiadał ojciec: — Jakże by spojrzeli na to moi zwierzchnicy? Co by pomyslał dowódca dywizji? Po polsku może się uczyć w domu. Oddamy go w Królestwie.

— Nigdy — protestowała matka.

— Niech ręka boska broni — wzdrygała się babka: — Więc chciałbyś wychować syna na Moskala? Czy nie dość..

D. c. n.



KALENDARZYK HISTORYCZNY

- PIĄTEK 26 KWIETNIA
DZIS: M. B. Dobrej Rady słow. Spitimira
JUTRO: Piotra Kanizjusza słow. Boguchwała
460 (przed Chr.). Urodził się w Atenach filozof grecki Sokrates
1265 Urodził się we Florencji największy poeta średniowiecza Alighieri Dante, twórca „Boskiej komedii”
1731 Umarł w Londynie wybitny pisarz angielski Daniel Defoe, autor „Robinsona Kruzoza”
1795 Data ogłoszenia trzeciego rozbioru Polski
1828 Rosja wypowiada wojnę Turcji
1921 Otwarcie I Wystawy Sztuki Polskiej w Paryżu. Polska otrzymuje propozycję umieszczenia w Louvrze obrazów Jana Matejki
1945 Zdobycie miasta i portu Szczecina
1926 Umarła w miejscowości Strand bojonowiczka o prawa kobiet i znakomita pisarka Ellen Key
1938 Umarł w Gołoczynie nestor pisarzy polskich Aleksander Świętochowski, czołowy pionier pozytywizmu polskiego. Żył lat 90
1943 Zerwanie stosunków dyplomatycznych ZSRR z emigracyjnym rządem polskim w Londynie
1945 O godz. 13.30 w rejonie miasta Torgau (n. Łabą) spotkanie wojsk sowieckich i alianckich. Berlin całkowicie odcięty
tegoż dnia Otwarcie Konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco

Chleb na kartki

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Łodzi podaje do wiadomości, że w miesiącu kwietniu br. zrealizowane będą na chleb następujące odcinki kart żywnościowych z miesiąca „marzec — kwiecień” br.
Chleb żytnio-pszenny w cenie zł 2.15 za 1 kg: Kat. „W” — na odcinek nr. 33, uprawniający do nabycia 2 kg chleba, na odcinek nr. 34, uprawniający do nabycia 2 kg chleba; kat. II — na odcinek nr. 33, uprawniający do nabycia 2 kg chleba; kat. III — na odcinek nr. 33, uprawniający do nabycia 1 kg chleba; kat. IR — na odcinek nr. 33, uprawniający do nabycia 2 kg chleba; kat. Dz6 — na odcinek nr. 33, uprawniający do nabycia 2 kg chleba; kat. Dz7—12 — na odcinek nr.

Z ubosa

Durchgangslager Pruszków

Po długich a mozolnych staraniach władze alianckie zdecydowały się wydać w ręce polskich organów bezpieczeństwa dwóch reprezentacyjnych siepaczy hitlerowskich z okresu okupacji: Greisera i Fisohera. Oba drabów sprowadzono do Warszawy samolotem i ulokowano w kryminale. Jak wymyka ze zdjęć w ostatnim numerze „Przekroju”, b. gubernatorowi Warthe-gau i b. gubernatorowi dystryktu Warschau powodzi się niezłe. Ceba mają skromne, ale wygodne, karmią

ich dostatecznie (nawet — na żądanie — dają „repete”) i t. p.
Z tym wszystkim obaj kryminaliści w oczekiwaniu na rozprawę sądową, być może, nudzą się potrosze. Wyprowadzać ich poza mury więzienia na spacer higieniczny — nie stanowiliby dla nich pożądaney rozrywki, mimo bowiem najsilniejszej eskorty mogliby zostać „rozerwani” na drobne, atomowe kawałki przez wdzięczną i pamiętliwą ludność Warszawy.

KONFERENCJA

W sobotę, dnia 27 kwietnia rb. o godzinie 14.30 w Sali Okręgowej Komisji Związków Zawodowych przy ul. Strzeleckiej Nr 2 odbędzie się Konferencja Zarządów wszystkich Związków wchodzących w skład Okręgowej Komisji z następującym porządkiem obrad:
1. Sprawa omówienia święta 1-go Maja.
2. Wnioski.

Prosimy o punktualne i obowiązkowe przybycie. Członkowie Zarządu muszą być zaopatrzeni w pisemne mandaty swoich organizacji.

Okręgowa Komisja Zw. Zawod. w Łodzi

ODWOŁANIE KONCERTU SYMFONICZNEGO W FILHARMONII

Z powodu nagłej niedyspozycji dyrektora Górzyskiego dzisiaj koncert zostaje odwołany. Za zakupione bilety zwraca pieniądze, kasa kina „Bałtyk” od godz. 10-ej do 14-ej. (Kr. 92/M)

RECITAL WOYTOWICZA W FILHARMONII

W niedzielę, dnia 28 bm o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w sali kina „Bałtyk” recital fortepianowy znakomitego pianisty i kompozytora Bolesława Woytowicza. Wspaniały program obejmuje utwory Bacha, Beethovena, Mozarta, Chopina, Prokofiewa, Debussy’ego. Bilety sprzedaje kasa kina „Bałtyk”, Narutowicza Nr 20. (Kr. 93/M)

Zarząd Społeczno - Obywatelskiej Ligii Kobiet w Łodzi prosi członkinie S.O.L.K. na zrzeczone w Kołach fabrycznych, bądź zakładowych (luźne) o przybycie na zebranie Informacyjne, które odbędzie się w sobotę, 27-go kwietnia o godz. 18-ej w lokalu SOLK Andrzeja Nr 1/5.

Oddział Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika, utworzony w Łodzi

Przed kilku dniami utworzony został Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. W skład Zarządu weszli: prof. dr Alicja Dorabalska — prezes, prof. dr Waclaw Moycho — wiceprezes, prof. dr Józef Iwiński — sekretarz, prof. dr Jakub Mowszowicz — skarbnik, członkowie zarządu: prof. dr Gratoski, prof. dr A. Czarkowski i prof. dr R. Rembieliński. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali: prof. dr J. Muszyński, prof. dr T. Wolski, oraz prof. dr E. Michalski.

Zarząd zaprasza wszystkich przyrodników i miłośników przyrody do wstępowania w szeregi T-wa. Składka roczna wynosi 50 zł. Członkowie otrzymują bezpłatnie — czasopismo „Wszelchwiat”, którego 3 numery już się ukazały.

Lokal Oddziału T-wa Przyrodników im. Kopernika mieści się w Łodzi, przy ul. Lindleya 3 (róg Narutowicza 63) Wydział Farmaceutyczny U. Ł., III piętro, pokój 5. Interesantów przyjmuje prof. dr

POSIEDZENIE PREZYDIUM KOMITETU OBCHODU ŚWIĘTA I MAJA

Sekretariat Prezydium Komitetu Obchodu Dnia 1-Maja w Łodzi zawiadamia, że w niedzielę dnia 28 kwietnia o godz. 14-ej w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się plenarne posiedzenie całego Komitetu.

Prezydium Komitetu Obchodu Święta 1-go Maja w Łodzi zawiadamia, że w poniedziałek, dnia 29 kwietnia o godzinie 10-ej rano, w sali obrad Miejskiej Rady Narodowej przy ul. Pomorskiej 16, odbędzie się plenarne posiedzenie całego Komitetu. Sprawy bardzo ważne! Stawiennictwo wszystkich członków Komitetu obowiązkowe.

Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego

w Katowicach, ul. Lompy 14 — Wydział Szkolenia Hutniczego zaangażuje od zaraz konstruktorów do projektowania ogólnych urządzeń hutniczych, warsztatowych, konstrukcji stalowych i maszynowych. Zaangażowani zostaną zarówno inżynierowie jak i technicy. Zgłoszenia osobiste lub pisemne do dnia 30 kwietnia 1946 roku. Warunki pracy dobre. (Kr)

F-ma HENRYK SUŁKOWSKI — Łódź, Pomorska 3 poleca na składzie: skóry miękkie, twarde, oraz przybory szewskie. (ag)

Magazyna Obuwia „GWARANCJA” Magazyna Obuwia A. BURZYŃSKI Łódź, Narutowicza 19 poleca w wielkim wyborze na sezon letni obuwie damskie i męskie po cenach przystępnych. (ag)

Program radiowy

Fala 224 m. na piątek, 25. 4. 1946 r. 5,57 Kraków. 6,45 W-wa. 7,10 Poznań. 7,45 W-wa. 8,30 Wiadomości gospodarcze. 8,40 Skryżka poszukiwania rodzin. 8,55 Codzienny odczyt programu. 9,10 Rozmańcości. 9,20 Program na dzisiaj. 9,25 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12,05 W-wa. 14,40 „Piosenki filmowe”. 14,55 „Temat wojenny i temat przedwojenny”. 15,05 Wiadomości sportowe. 15,10 Koncert w wyk. uczniów Państw. Konserw. Muz. 15,30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15,35 „Spółdzielczość na ziemiach odzyskanych”. 15,45 Improwizacja fortepianowa. 16,00 Warszawa. 17,55 Audycja dla robotników. 18,30 W-wa. 18,45 „Między żywą istotą o kryształem” — fel. 19,00 Kraków. 21,00 W-wa. 22,30 Koncert Zyczeń. 23,00 W-wa. 23,35 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23,40.

KRONIKA

- WAŻNE TELEFONY
Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
Kom. Miejsk M. O. — tel. 253-60
Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
Karetka Sanitarna PCK — tel. 154-52
Straż pożarna — tel. 8
Biuro numerów — tel. 199-00
DYZYURY APTEK
Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńskiej (Piotrkowska 165), Giuchońskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), Kahanego (Limanowskiego 80), Malczewskiego (Śródmięska 21).

TEATRY

- Teatr WP (Cegielniana 27) — godz. 19,15 „Zemsta”.
Teatr Powszechny TUR (11-Listopada 21) — godz. 19 „Marjusz”.
Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) — godz. 19,15 „Stara Cegielnia”.
Teatr Komedii Muzycznej „Lutnia” (Piotrkowska 243) — godz. 19,15 „Król Włóczęgów”.
Teatr Syrena (Traugutta 1) — dziś nieczynny. Jutro premiera „Wiosenne Rewerendum”.
Studio Muzyczne — „Teatr na pięterku” (Traugutta 1) — godz. 19,15 „Mecz humoru”. Jutro premiera „Freuda teoria snów”.
Teatr Lalki i Aktora „Sarabanda” (Kopernika 16) — godz. 19,15 „Pan Twardowski”.
Teatr Gong (Południowa 11) — godz. 19,15 „Dobry żart à la carte”.

KLUB PICKWICKA

Traugutta 6 (wejście przez hotel, I p.) w sobotę, 27. 4. o godz. 19-iej wieczór literacki Klubu Młodych przy Z. Z. L. P.

KINA

- „Polonia” (Piotrkowska 67) — „Grzesznicy bez winy”.
„Tęcza” (Piotrkowska 108) — „Pod gołym niebem”.
„Wisła” (Przejazd 1); „Adria” (ul. Główna 2) — „Fortancerk”.
„Bałtyk” (Narutowicza 20) — „Skłamałam”.
„Gdynia” (Przejazd 2); „Hel” (Legionów 2-4) — „Błagier”.
„Słowy” (Kilińskiego 123) — „Dwaj żołnierze”.
„Wióknierz” (Zawadzka 16) — „Dzieci kapitana Granta”.
„Robotnik” (Kilińskiego Nr 178) — „Trzech przyjaciół”.
„Przedwiośnie” (Zeromskiego 74-76); „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Złota maska”.
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Pięćniarz Warszawy”.
„Bajka” (Franciszkańska 31) — „Manewry miłosne”.
„Wolność” (Napiórkowskiego 16); „Roma” (Rzgowska 48) — „Znachor”.
„Muza” (Ruda Pabianicka) — „Jadzia”.
„Zachęta” (Zgierska 26) — „Czte-

Oddział Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika, utworzony w Łodzi

J. Mowszewicz w godz. od 12—13. Dotychczas reaktywowano już oddziały w Krakowie, Lublinie i Warszawie, obecnie i w Łodzi. Zarząd Główny, na czele którego stoi prof. dr Wojciech Rogala, urzęduje w Krakowie. Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika jest najstarszą w Polsce organizacją przyrodniczą. Założone w roku 1874 we Lwowie, ma na celu pogłębianie i szerzenie wiedzy przyrodniczej w ogóle, a w szczególności badanie przyrody ojczystej i rozpowszechnianie wiedzy o jej wartościach i pięknie.

Kronika milicyjna

O którego Zawisłaka chodzi

Przed paru dniami podawaliśmy informację o kradzieży siatki drucianej przez Rudzie Pabianickiej, dokonanej przez niejakiego Antoniego Zawisłaka. Ponieważ nie podaliśmy wówczas miejsca zamieszkania aresztowanego, podaliśmy dziś, że Antoni Zawisłak mieszkał w Łodzi przy ul. Równej 24 (Chojny).

Aresztowanie Niemca

Funkcjonariusze 5 komisariatu MO ujęli Niemca Zygmunta Kazimierzczaka, zam. przy ul. Śląskiej 106, który od dłuższego czasu poszukiwany był za szkodliwą działalność w okresie okupacji. (o.)

BECZKI ŻELAZNE

200-litrowe po benzynie do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 236, pokój 5. (2619)

Aromaty owocowe

do lemoniad, soków, wódek itp. polecamy Piotrkowskie Zakłady Chemiczne ŁÓDZ, ŚRÓDMIEJSKA 22, tel. 200-82 Kupujemy Olejki do perfum, mydła i inne. (Ag)

KOMITET POMOCY ZIMOWEJ zawiadamia, że dnia 27. 4. 1946 W JANKOWSKI... DUET SHUTT... F. RADULSKI... K. TOMASZEWSKA wystąpią w „GOSPODZIE ARTYSTÓW” (dawna „TABARIN”) WIOSENNEJ NOCY TAŃCA 12 braci ŁOPATOWSKICH. Początek godz. 22. Całkowity dochód ze sprzedaży biletów na rzecz Pomocy Zimowej.

Wytwórnia Wrobów Papierowych

Z. WOJCIECHOWSKI — WROCŁAW, OGRODOWA 23 poleca za zaliczeniem pocztowym kłbulkę i krepsinę kolorową i białą, serwetki pod torbę, koronki kredensowe, przebitkę, blok i kasowe, bibułę do smażek i inne. (kr 829)

Państwowa Centrala Handlowa

zawiadamia swoich odbiorców, iż z dniem 23. 4. 1946 rok. DZIAŁ SPRZEDAŻY ART. SPOŻYWCZO - KOLONIALNYCH został przeniesiony na ulicę Kilińskiego 88, telefon 215-68. POSIADAMY na składzie KAPUSTĘ i OGÓRKI KISZONE, WARZYWA, MAKARON ŻYJNI, wroby WEDLA i FUCHSA, MARMOLADY, SOKI i NOWY TRANSPORT WIN oraz inne art. spożywczo - kolonialne. PAP

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 - przyjmuje 2-5. (Ag)
Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, Zawadzka 6 tel. 133-81. godz. 3-5.
Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)
Dr med. I. VOGEL, ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszerki, przyjmuje - ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)
Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29 (1016)
Dr WÓJCIK WACŁAW, specjalista chorób oczu, przyjmuje 4-6, Brzeźna 18. (226)
Dr JERZY SURKONT, choroby kobiece i akuszerki, Piotrkowska, 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)
Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, spec. chorób nerwowych przyjmuje 4-6 Piotrkowska 16. (248/p)
Dr A. BATAJ-ZURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33 - przyjmuje od 3-6.
Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (223/p)
Dr Tadeusz CHECIŃSKI, choroby wewnętrzne przyjmuje 5-7, Piotrkowska 157. tel. 203-11. (222/p)
Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Al. Kościuszki 96. m. 2. (róg Bandurskiego 8). (R)
Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. - przyjmuje od 8-12 i od 4-8. (Ag)
Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

Dentyści

LEKARZ - DENTYSTA Jadwiga Piotrkowska z Wilna, przyjmuje 11-2 i 4-6, Śródmiejska 26. (710)
WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25, m. 41. (624)

Kupno i sprzedaż

KONCESJONOWANY Zakład Elektrotechniczny - C. Kowalczyk, Południowa 18, wykonuje instalacje siły i światła oraz reparacje i przeróbki żelazek i kucharek. - Kupuje sprzęt elektrotechniczny. (Ag)
KUPUJEMY: patefony, płyty, igły gramofonowe, instrumenty muzyczne, oraz aparaty fotograficzne, Melodijon, 6-go Sierpnia 21. (ag)
SPÓŁDZIELNIA „Budowa” Dom Meblowy, Łódź, Piotrkowska 154, telefon 117-15 - poleca urządzenie biurowe, sypialki, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, fotele i krzesła. Ceny przystępne. Obsługa fachowa. (ag)
NIWELATORY - teodolity, trójnogi, sprzęt geodezyjny, naprawia - kupuje Warsztat Optyczny, Łódź, ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)
WYROBY cukiernicze i czekoladowe poleca po cenach fabrycznych Skład Konsygnacyjny Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego. Region Północny - Łódź, Gdańska 77 a. Tel. 261-96. (ag)
DOM MEBLOWY, Łódź, Piotrkowska 154, tel. 117-15. Przyjmuje zamówienia tapicerskie, odświeża wszelkie meble. (ag)
MANEKINY krawiectwa damskie i męskie oraz poduszki do prasowania poleca Józef Sobczak, Zgierska 17, Pracownia Manekinów. (275/p)

KUPUJEMY złom srebra (używane przedmioty, monety) płacimy najlepiej. Laboratorium: Pl. Wolności 2, m. 2, godz. 8-15. (2949)
FARBY, lakiery smar do wozów i artykuły malarskie poleca: E. Hybs i S-ka, Łódź, Wólczańska 135 i Rzgowska 141, tel. 105-05 i 224-14. (Ag)
MASZYNY do pisania, liczenia, księgowania, maszyny do szycia „damskie”, „męskie” - specjalnie. Kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (ag)
OKULARY - warsztat optyczny. - Łódź ul. Nowomiejska 3, tel. 145-65. (ag)
KSIĘGARNIA „CZYTELNIKA” Nr 1 Piotrkowska 147, Księgarnia „Czytelni” Nr 2 - Piotrkowska 96, załatwia szybko i punktualnie. Wysyła za załączeniem pocztowym. Kupuje książki, nuty z każdej dziedziny.
IGŁY POŃCZOSZNICZE - dziewiarzskie, części zapasowe, formy elektryczne skarpetkowe i pończosznice, szafy, biurko, stoły, krzesła, natychmiast prywatnie kupimy. Helm - Śródmiejska 22. (3112)
„RYBAK” - sieć - haczyki - żyłki wędkarskie, Gdynia, Świętojańska 47, poczta. (kr. 831)
KUPIĘ snowalnię mechaniczną na jedwab firmo obojętna, oraz maszyny pończosznice, mechaniczne: „Ideal”, „Korona” lub amerykańskie. Zgłoszenia Główna 22, sklep Miszta. (3152)
PERSKI DYWAN 3,40 x 4,20 m oraz radio Philips 7 lampowe nowy model sprzedam. Ogląda Świętokrzyska 6-8, godz. 9-11 i od 18-19. (3149)
OVERLOCK „Singer” do sprzedania, Piękna 9-10. (299/p)
WIELKI wybór płyt i igieł patefonowych Andrzeja 30 (dawniej Warszawa Złota 30). (ag)
PIANINO i fortepian kupimy dla Spółdzielni zaraz. Oferty do Administracji pod „Natychmiast”. (304/p)
KON roboczy do sprzedania zaraz Łódź, ul. Gdańska 184, tel. 145-82. (PAP)
KUPIĘ urządzenie do wyrobu lodów. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Owocarnia”. (3191)
POSZUKUJEMY natychmiast kotła o powierzchni ogrzewanej ca 25 m kw., stan dobry. Oferty tel. 107-01 do godziny 16-cj. (3187)
OBRAZY Wyrzywaliskiego i Kossaka sprzedam okazyni. Wiadomość - Szosa Zgierska 263 Hejmanowa. (326-p)
ZAKŁAD Optyczny, Łódź, Narutowicza 36, duży wybór szkielek i opraw, wykonujemy zamówienia na oczekaniu. (ag)
SPRZEDAM rower damski, aparat kinowy 16 Ceis Ikon walizkowy, aparat do zdjęć kinowych 16 Simensa, ekran kinowy automatyczny, filmy do wyświetlania 16, lampa karcowa Hannau. - Nawrot 25/13, godz. 13-14, 19.30-20.30. (336-p)
KUPIĘ dziurkankę, Śródmiejska 5/16, Sobociński Lucjan, tel. 192-87. (333-p)
SPRZEDAM wózek głęboki dziecienny „Komkon”, Zachodnia 21-4. (327-p)
SPRZEDAM dwie główki do maszyn prawie nowe, 1 duża męska „Wertheim” 1 damska „Singer”, Łódź, ul. Młynarska 9, II piętro, fryzjer. (3185)
SPRZEDAM kanapę w dobrym stanie, Jerzego 5/7 m. 33. (346-p)
SPRZEDAM radio 3 lampowe, Dąbrowska 47, m. 20. (3193)
KUPIĘ motocykl najchętniej setkę. Oferty do Administracji pod „Motocykl”. (338-p)
KUPIĘ maszyny dwuigłową. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod 337-p. (337-p)
POTRZEBNY KOCIOL - ogrzewalność czterometrowa. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP, Piotrkowska 133 sub. „Kociol”. (pap)

JAJA gwarantowanej dobroci po cenach hurtowych sprzedaje „Społem”, Oddział Mieczarsko-Jajczarski, ul. Gdańska 184, tel. 253-80 i w następujących filiach: Andrzeja 3, tel. 156-94, Gdańska 11, tel. 133-06, Główna 62, tel. 169-65, Narutowicza 24, tel. 156-96, Piotrkowska 13, tel. 182-05, Piotrkowska 294, tel. 151-20; Rzgowska 67, tel. 142-57. (Kr. 88/M)
Zaoferowanie pracy
Państwowy Zakład Emerytalny zatrudni: prawników z dyplomem lub kończących studia prawnicze i absolwentów S. G. H. Pierwszeństwo mają pracownicy wykwalifikowani w załatwieniu spraw zaopatrzeni emerytalnych (ostatni niezależnie od posiadanego wykształcenia). Wynagrodzenie jak dla pracowników urzędów centralnych. Podania z własnoręcznie napisanymi życzeniami lub zgłoszenia osobiste do Państwowego Zakładu Emerytalnego, ul. Wileńska 2/4, pokój Nr 326.
POSZUKUJĘ kulturalnej osoby do dziecka rocznego. Wiadomość firma „Margos” Piotrkowska 67, między godz. 15-16. (911/p)
KIELBARKA pilnie potrzebna, Helm, Śródmiejska 22. (3112)
GOSPODIA uczciwa potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego. Warunki dobre. - Piotrkowska 16, Drogeria. (ag)
MŁODA inteligentna sekretarka - praktykantka do pracy sklepowo-biurowej potrzebna zaraz. Wiadomość kierować tel. 257-58 od 11 do 14-ej. (3155)
POTRZEBNA zdolna podręczna i czesadnik do krawca damskiego, Piłsudskiego 59/4, Jan Komar. (3200)
POTRZEBNA zdolna podręczna do szycia, 6 Sierpnia 3 m. 16. (3206)
POTRZEBNE wykwalifikowane szwaczki na koszule męskie, Śródmiejska 5-16, tel. 192-87, Sobociński Lucjan. (332-p)
POTRZEBNA pomoc domowa, Sowńskiego 48 m. 4. (3170)
POTRZEBNA pomoc domowa, Kilińskiego 209, m. 6. (3182)
EKSPEDIENTKA rutynowana i kawiarka umiejąca pracować na maszynie „Ekspress” potrzebna do cukierni „Ziemianki” Piotrkowska róg Zawadzkiej. (3179)
POTRZEBNE dwie zdolne krawcówce i uczennica do pracowni sukien i okryć damskich. Kazimiera Klonowicz, Piotrkowska 114-7. (3199)
KUCHARKA, panienka do podawania i dziewczyna do kuchni potrzebne. Piarowicza 10-2. (3178)
POWAŻNA S-ka Importowo-Eksportowa poszukuje od zaraz pomocników buchalterów. Wyczerpujące oferty z załączeniem odpisów świadectw składać do Administracji pisma sub „Spółka”. (3189)
POTRZEBNA manięrzyzystka, zakład fryzjerski, Andrzeja 7. (339-p)
POTRZEBNE zdolne do szycia. Zgłoszenia: Piotrkowska 42, f.a „Pani” (w podwórzu, lewa oficyna, parter).
Poszukiwanie pracy
INTELIWENTNA wdowa zajmie się gospodarstwem samotnej osoby. Zgłoszenia Kutno, Poste-restante „Anamita”. (328-p)
Nauka i wychowanie
KURSY MASZYNOPISANIA i stenografii: biurowej Woinara przyjmują zapisy: Kilińskiego 50/7. (3148)
POMOCY w nauce udzieli aplikant sądowy. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „344-p”. (344-p)

Poszukiwanie rodzin
W POWSTANIU w Warszawie zaginęli inż. Rerutkiewicz Stanisław. O wiadomość prosi żona Zofia, Łódź, Radwańska 72. (317-p)
JADWIGI Syrewicz poszukuje była mieszkanka Hożej 42 w Warszawie. Wiadomość Gdańska 106, m. 23, tel. 124-11. (3192)
PANI, która dała wiadomość o losie mego syna na Okęciu pod Warszawą proszona jest o podanie swego adresu w Łodzi. Różycka Walentyna, Warszawa, Okęcie, Al. Krakowska 32, lub do brata pod fabrykę. (342-p)
Lokale
ODDAM pokój z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Zaraz” (310-p)
POSZUKUJĘ pokoju z używalnością kuchni w śródmieściu. Dobrze zapłacone. Dzwonić pod Nr 105-61. (312-p)
Z POWODU wyjazdu odstąpię budkę ze słodyczami, istniejąca od przed wojny, ul. Napiórkowskiego 50 (316-p)
SKLEP w dobrym punkcie pilnie poszukiwany najchętniej ul. Główna, tel. 110-52 od godz. 9-12. (3163)
SAMOTNY poszukuje elegancko umeblowanego pokoju w centrum miasta przy kulturalnej rodzinie. Dobrze zapłacone. Tel. 212-07. (345-p)
SKLEP kolonialno-spożywczy odstąpię Lipowa 31. Wiadomość na miejscu od 17-19. (340-p)
DAM utrzymanie za pokój niekrepujący, śródmieście z wygodami i opieką nad sześciolatnią. Tel. 186-50. (3180)
ZAMIENIE 5 pokoi w Sopocie na 4 w Łodzi, Nowozarzewska 18-5. (3177)
ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią na ul. Dąbrowskiej na sklep z mieszkaniami najchętniej w dzielnicy Chojen. Warunki do omówienia. Wiadomość ul. Dąbrowska 47-20. (3193)
POKOJU elegancko umeblowanego z używalnością gazu, niekrepującego poszukuje kupiec samotny. Zgłoszenia Targowa 37-15. (3188)
PIWNICY lub innego pomieszczenia z dopływem wody bieżącej na wytwórnię wód gazowych poszukuje. Tel. 121-12. (334-p)
LOKALU fabrycznego o powierzchni ca 500 m², na parterze, z dobrym dojazdem, poszukuje na prywatny przemysł chemiczny. Pośrednictwem wynagrodzone. Zgłoszenia kierować W. Jaskowski, Częstochowa, ul. Narutowicza Nr 32, m. 8. (Kr. 836)
Zguby
ZGUBIONO legitymację i palecówkę na nazwisko Joachim Maria, Al. Nad Jasiemą 31. (3196)
ZGUBIONO 2 legitymacje tramwajowe, palecówkę, legitymację Z. Z. na nazwisko Sobczak Roch, Andrzeja 7-20a. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. (3181)
ZGUBIONO upoważnienie do zbierania składek wydane przez PPS, Świątobowemu Józefowi oraz legitymację partyjną i dowód rowerowy. Piękna 72-17. (3174)
ZGUBIONO orzeczenie PUR majątkowe, dowód osobisty, nominację na warsztat na nazwisko Antoni Kowalewski, Mallburg, Chodkiewicza 13. (gr)
ZGUBIONO dowód emerytalny Ub. Społecznej, zamienną kartę aprowizacyjną, tel. 141-63 za wynagrodzeniem. (331-p)
SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RKU - Łódź, dowód kolejowy, legitymację tramwajową, Przechy Edward, zam. Piotrkowska 154-5. (330-p)

Cech Fryzjerów
zawiadamia członków, że dnia 28 kwietnia r. odbędzie się Pierwszy Wojewódzki Zjazd Rzemiosła Fryzjerskiego w Łodzi. Zbiórka uczestników o godzinie 8.30 w gmachu Ogólnopolskiego Towarzystwa Technicznego, Piotrkowska 102. (3202)
Finanse, płace, magazyn w przebitce najlepiej: najtaniej nabyć można w firmie
Polska Rachunkowość
Przebiłowa
„ZENIT”
Łódź, al. Piotrkowska Nr. 75
Tel. 173-97. (ag)

Zginął pies
spaniel czarno-biały w okolicy Julianowa. Odprowadzić za wynagrodzeniem Orzeszkowej 7. Dr. Fijałkowski. (324-p)

SKRADZIONO legitymację uczniowską, kwity z wytwórni wód gazowych na nazwisko Piotrowska Janina, zam. Sienkiewicza 79-7. (329-p)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną i dowód osobisty na nazwisko Drapińska Helena, zam. Ozorków, Roli-Zymierskiego 25. (347-p)

ZGUBIONO legitymację tramwajową na nazwisko Zakrzewski Jan, Radwańska 6-17. (3184)

SKRADZIONO kartę rejestracyjną RKU-Łódź, legitymację członkowską spółdzielczą i dowód osobisty na nazwisko Kołodziej Jan, zam. ul. Napiórkowskiego 22-11. (341-p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU - Skierniewice na nazwisko Długosz Stanisław, zam. Stara Rawa, gm. Dolecko. (335-p)

SKRADZIONO dokumenty: tymczasowe dowody tożsamości 2 koni Nr Nr 785 i 1371 Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich, legitymację wojskową i związku zawodowego na nazwisko Kosteki Antoni. Odesłać: Łódź, Gdańska 184 „Społem”. (Kr. 94/M)

ZGUBIONO portfel z dowodami na nazwisko Józef Bukowski, zam. Głowno, Mickiewicza 20 (3205)

Różne

KONFEKCJE dla hurtowni i sklepów wykonuje solidnie i tanio, Wytwórnia Odzieży, ul. Piotrkowska 220. (3163)
UNEWAŻNIA się rachunek Nr 16331 z dnia 15.4.46 r. na 250 kg cukru à zł. 168.- z 42.000.- na nazwisko Czekanowski, Pabianice, Zamkowa 25. (3162)
FOTOGRAF - Legionów 1 - przyjmuje roboty amatorskie ze zniżką. Wykonanie solidne, szybkie. (ag)
POSZUKUJĘ okazji przejazdów samochodem osobowym Łódź - Warszawa, tel. 173-50. (PAP)

OGÓLNOKRAJOWY Zjazd Zawodowego Związku Konfekcyjno-Odzieżowego. W dniu 27 i 28 kwietnia odbędzie się w Łodzi w sali Z.W.M. przy ulicy Kilińskiego 124 Ogólnokrajowy Zjazd Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Konfekcyjno-Przemysłowego, Komisja Organizacyjna. (325-p)

FABRYKA maszyn i warsztaty reparacyjne przeprowadzają wszelkiego rodzaju roboty z działy maszyn dzielnarskich (saneczkowych) Łódź, Pogonowskiego 34. (325-p)
ZARZĄD Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Łódzkiego, prosi wszystkich członków o przybycie w dniu 28 kwietnia 1946 r. o godz. 11. rano do lokalu Biblioteki Publicznej, Andrzeja 14 na Walne Zgromadzenie Członków. (313-p)

DO HANDLU hurtowego pończochami i manufakturą przyjmie młodą, niezależną współpracownicę z większą gotówką. Wiadomość Targowa 37-15. (3188)
KUPIEC galanterii, doświadczony organizator posiadający 50.000 zł przystąpi do spółki, zajmie się interesem. Oferty do Administracji pod „Byt”. (3188)

Redaktor naczelny: Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-09230 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik”
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. - Ceny ogłoszeń: Drobnie: za wyraz pifitowy poza tekstem - 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem - 20. - W numerach niedzielnych i świątecznych - 50 proc. drożej.
Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 - Łódź, Żwirki 2.
Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567.